

*Dariusz Jeziorny*

**SPRAWA WYSŁANIA OKUPACYJNYCH WOJSK BRYTYJSKICH  
DO AUSTRII NIEMIECKIEJ (1918–1919)**

Podpisanie przez Austro-Węgry 3 listopada 1918 r. warunków zawieszenia broni kończyło formalnie udział w wojnie rozpadającej się monarchii. Dokument szczegółowo określał warunki kapitulacji armii cesarsko-królewskiej. Natychmiast miały zostać przerwane działania wojenne na lądzie i na morzu. Oddziały wojskowe powinny ulec demobilizacji i wycofaniu ze wszystkich frontów wojennych, na których walczyły (dopuszczono pozostawienie maksymalnie 20 dywizji na terenie Austro-Węgier). Natomiast połowę arsenału militarnego (broni, amunicji i sprzętu wojskowego) postanowiono zebrać we wskazanych przez państwa Sprzymierzone i Stany Zjednoczone miejscach – podobne zasady obowiązywały w klauzulach dotyczących morskiej oraz śródlądowej floty wojennej. Dokładnie wyznaczona została linia, poza którą armia austro-węgierska miała się wycofać, zaś wojska Ententy otrzymywały prawo swobodnego poruszania się po drogach, kolejach i drogach wodnych (szczególna rola Dunaju i jego dopływów, istotnych zarówno dla okrętów wojennych, jak i statków handlowych) monarchii oraz okupowania w dowolnym czasie ważnych punktów strategicznych na jej terenie. Działania te warunkowano koniecznością prowadzenia dalszych operacji wojskowych w toczącej się wojnie lub utrzymaniem porządku. Zażądano również od władz cesarsko-królewskich wypuszczenia na wolność jeńców wojennych oraz internowanych osób cywilnych pochodzących z krajów zwycięskiej koalicji<sup>1</sup>.

W tym samym czasie na gruzach Austro-Węgier powstawały już nowe państwa, ogłaszające kolejno swoją niepodległość i dążące do uznania przez zwycięzców za sprzymierzeńców<sup>2</sup>. Niedożywiona, źle uzbrojona i pozbawiona motywacji do walki armia trapiąca w ostatnich miesiącach wojny nie

<sup>1</sup> *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States of America. The Paris Peace Conference 1919* (dalej PPC), vol. 2, Washington 1942, s. 175–182.

<sup>2</sup> Chodzi o Czechosłowację od 28 X, Jugosławię od 29 X i Węgry od 1 XI. Z kolei Galicja dążyła do zjednoczenia z resztą ziem polskich, a Rumunia zamierzała odebrać Siedmiogród i Bukowinę.

kończącymi się dezercjami, rozpoczęła na przełomie października i listopada bardzo sprawną, całkowicie wymykającą się spod kontroli dowódców, samodzielną demobilizację. Sprawiała ona, iż kraj pozostawał praktycznie bez jakiegokolwiek siły zbrojnej mogącej stawić czoła niebezpieczeństwu, czy to zewnętrznemu, czy też wewnętrznemu<sup>3</sup>. Dodatkowo sytuacja gospodarcza rozpadającej się monarchii stawała się z dnia na dzień coraz dramatyczniejsza. Najbardziej dotknięta trudnościami została Austria Niemiecka, powstała z połączenia się ziem niemieckojęzycznych Austro-Węgier. To zamieszkałe przez ponad 6 mln osób państwo<sup>4</sup>, obciążone utrzymaniem dwumilionowej stolicy dotkniętej masowym bezrobociem<sup>5</sup>, pozbawione zostało dotychczasowych źródeł żywności i surowców, a także dotknięte olbrzymią inflacją i galopującym spadkiem korony na światowych giełdach<sup>6</sup>.

W tych okolicznościach ostre warunki rozejmu podyktowane Austro-Węgrom i podpisane w Villa Giusti wydają się nie mieć większego znaczenia, skoro pokonana monarchia nie miała szans na wznowienie działań wojennych. Spośród postanowień parafowanych 3 listopada 1918 r. najistotniejszą rolę odgrywały klauzule mówiące o możliwości wkroczenia wojsk Ententy na teren ziem habsburskich, czy to w charakterze okupanta, czy też w celu korzystania z połączeń komunikacyjnych. Te właśnie, jak większość postanowień militarnych podpisanego dokumentu, zasugerowane zostały przez stronę brytyjską w czasie toczących się w Wersalu w dniach 5–9 października 1918 r. negocjacji międzysojuszniczych. Przedstawiciele państw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych zebrali się wówczas, aby zająć stanowisko wobec za-

<sup>3</sup> Proces rozkładu armii najlepiej scharakteryzowany przez: L. Jedlicka, *Ein Heer im Schatten der Parteien. Die militärische Lage Österreichs 1918–1938*, Graz–Köln 1955, s. 3–6; F. L. Carsten, *The First Austrian Republik 1918–1938. A Study Based on British and Austrian Documents*, Cambridge 1986, s. 2–5; idem, *Revolution in Central Europe. 1918–1919*, Berkeley–Los Angeles 1972, s. 23–26. Internowany w czasie wojny brytyjski biznesmen pisał w swoim raporcie dla Foreign Office po wyjściu na wolność, że demobilizacja, która trwałaby prawdopodobnie około dwóch lat, zakończyła się w ciągu trzech tygodni, czemu przysłużył się, według niego, częsty ruch pociągów z frontów w różne części kraju oraz żywiołowość żołnierzy, jadących nie tylko w pociągach, ale i na nich, co częstokroć w tunelach alpejskich kończyło się śmiercią – Londyn, Public Record Office (dalej PRO), Foreign Office (dalej FO) 371/3514/299-306 i 311-313.

<sup>4</sup> Nie wliczam ponad 4 mln Niemców zamieszkałych na terenach spornych z Czechosłowacją, Węgrami, Królestwem SChS i Włochami, aspirujących do znalezienia się w nowo powstałej republice austriackiej.

<sup>5</sup> Zamknięciu uległa większość zakładów przemysłowych, rozpadała się niepotrzebna już machina administracyjna rozległego państwa, a z frontu powracał liczny korpus oficerski.

<sup>6</sup> Obszerniej opisany ten proces przez D. Jeziornego, *Polityka Wielkiej Brytanii wobec Austrii na Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919 r. Aspekty ekonomiczne*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1998, Folia Historica 62, s. 41–44. Zob. też H. Hoover, *The Economic Administration During the Armistice*, [w:] *What Really Happened at Paris*, ed. E. M. House & Ch. Seymour, London 1921, s. 336–341.

proponowanego przez Niemcy i Austro-Węgry rozejmu. W czasie trwania rozmów doszło do sporu francusko-brytyjskiego na temat prowadzenia dalszej walki. Ostatecznie rozwiązano go tak, że Anglikom przydzielono operacje wojskowe na terenie pokonanego imperium osmańskiego i Kaukazu. Natomiast Francuzi pod dowództwem generała L. F. Franchet d'Esperey prowadzić mieli, wraz z przydzielonymi mu oddziałami brytyjskimi, ofensywę przez terytoria monarchii habsburskiej w kierunku Monachium a dalej Berlina<sup>7</sup>. Klauzule pozwalające na wkroczenie wojsk Sprzymierzonych miały więc bardzo poważne znaczenie dla dalszego przebiegu wojny z Niemcami. Sytuacja w tym państwie nie tylko nie zdradzała symptomów rychłego załamania się władz. Wręcz przeciwnie, rząd Rzeszy badał nastawienie Rady Państwa Austrii Niemieckiej (tymczasowa władza wykonawcza) do zamierzonego wkroczenia do Tyrolu oddziałów niemieckich z Bawarii w celu zajęcia strategicznej przełęczy Brenner w Alpach<sup>8</sup>.

Politycy brytyjscy, jak widać, zainteresowani byli jak najszybszym zakończeniem wojny z Niemcami, do czego zbliżyć musiało otwarcie drugiego frontu. Ustąpili jednak stronie francuskiej pierwszorzędne miejsce w rozgrywce w Europie Środkowej<sup>9</sup>, uznając za ważniejsze dla siebie sprawy bliskowschodnie. Sami zainteresowani byli na tym obszarze jedynie trwałym porządkiem, pokojem, a także ułatwieniami dla handlu oraz tranzytu osób i towarów. Dla zapewnienia realizacji tego ostatniego postulatu wystarczyło

<sup>7</sup> L. Arday, *The Question of an Armistice and of the Military Occupation of Austria-Hungary in October–November 1918. Traced in the Relevant British Documents*, „Acta Historica” 1980, s. 168–169.

<sup>8</sup> Kroki te stawiały wiedeńską Radę Państwa, pragnącą uchodzić w oczach Ententy za państwo neutralne, a jednocześnie zabiegającą o Anschluss Austrii do Rzeszy, w bardzo niewygodnej sytuacji – patrz: *Außenpolitische Dokumente der Republik Österreich. 1918–1938* (dalej ADÖ), Bd. 1, Hrsg. A. Suppan, Wien 1993, s. 89–96. Ostatecznie wyrażono zgodę na wkroczenie wojsk niemieckich do Tyrolu, tłumacząc to rządowi Ententy potrzebą ochrony ludności etnicznie niemieckiej, podczas niezdolności władz austriackich zarówno do jej zapewnienia, jak i przeciwstawienia się wkraczającym. Z kolei Niemcom zwracano uwagę na niemożność kontynuowania walki po ich stronie. Po burzliwej dyskusji nie zdecydowano się jednak ani prosić władz Rzeszy o pomoc w walce z zajmującymi Niemcy czeskie wojskami czechosłowackimi (*ibidem*, s. 97–100), ani wyrazić zgody na zajęcie strategicznie ważnej linii kolejowej Wiedeń–Salzburg–Innsbruck przez oddziały wkraczające z Bawarii (*ibidem*, s. 94–95). Postulaty najbardziej nacjonalistycznie nastawionych środowisk pangermańskich Austrii Niemieckiej nie były spełnione (zob. raporty posła brytyjskiego Sir W. Townleya z Hagi o artykułach prasy niemieckiej – PRO, FO 371/3134/36–37,429) również dlatego, że socjaldemokraci obawiali się wsparcia przez wkraczające wojska niemieckie sił kontrrewolucyjnych (H. Haas, *Österreich und die Alliierten, 1918–1919*, [w:] *Saint-Germain 1919. Protokoll des Symposiums am 29. und 30. Mai 1979 in Wien*, Hrsg. I. Ackerl & R. Neck, Wien 1989, s. 12).

<sup>9</sup> Premier George Clemenceau przesłał generałowi Franchet d'Esperey plan dalszych operacji już 5 XI 1918 r. – zob. B. Krizman, *The Belgrade Armistice of 13 XI 1918*, „Slavonic and East European Studies” Jan. 1970, s. 74.

jednakże umiędzynarodowienie Dunaju<sup>10</sup>, jako głównej arterii komunikacyjnej w Europie Środkowej. Był to jeden z podstawowych do osiągnięcia celów brytyjskich. Miano go realizować, zarówno poprzez prace Konferencji Pokojowej<sup>11</sup>, gdzie spodziewano się ponownego powołania do życia przedwojennej Europejskiej Komisji do Spraw Dunaju, jak i poprzez operacje na Dunaju. Tutaj bowiem od 6 listopada 1918 r. na czele misji nadzorującej nawigację na rzece stanął, wyznaczony przez generała Franchet d'Esperey, brytyjski admirał E. Ch. T. Troubridge<sup>12</sup>. Miał on do dyspozycji flotyllę okrętów śródlądowych, będącą największą siłą operującą na Dunaju<sup>13</sup>. Te postulaty brytyjskie nie mogą dziwić, gdy weźmie się pod uwagę, że w 1914 r. przepłynęło przez ujście Dunaju 278 statków pływających pod banderą Jego Królewskiej Mości o łącznym tonażu 669 589 t. Była to najczęściej odwiedzająca tę rzekę flota handlowa. Następne w statystykach floty Włoch i Grecji wysłały w tym samym roku na Dunaj kolejno 188 (łączny tonaż 181 860 t) oraz 112 (łączny tonaż 221 729 t) statków handlowych<sup>14</sup>. Wielka Brytania górowała więc zdecydowanie w przewozie towarów przez największą rzekę Europy Środkowej.

Mogłoby się wydawać, że drzwi do interwencji wojsk brytyjskich na terenie Austrii Niemieckiej zostały prawnie otwarte, choć politycy londyńscy nie byli propozycją szczególnie zainteresowani. Jednakże sprawa wysłania jednostek okupacyjnych kilkakrotnie stawała na porządku dziennym obrad różnych ciał odpowiedzialnych za prowadzenie angielskiej polityki zagranicznej. Działo się tak, mimo że główny powód do takiej interwencji (utworzenie nowego frontu na południu Niemiec) przestał istnieć w momencie podpisania przez Niemcy rozejmu w Compiègne 11 listopada 1918 r.

Istniały jednakże inne powody. Jednym z najważniejszych była próba ratowania monarchii habsburskiej. Koła sprzyjające Karolowi I (najczęściej

<sup>10</sup> R. Hoffmann, *The British Military Representative in Vienna, 1919*, „Slavonic and East European Review” Apr. 1974, s. 253–254; L. Arday, *op. cit.*, s. 70; M. L. Dockrill & J. Douglas G. O. D., *Peace Without Promise. Britain and the Peace Conferences. 1919–1923*, Hamden 1981, s. 23–24.

<sup>11</sup> Na przykład niepodpisana notatka z zarysem propozycji pokojowych Wielkiej Brytanii znaleziona w School of Slavonic and East European Studies Archive, Seton-Watson Papers 4/2/3; Cambridge, Churchill Archive (dalej ChA), Headlam-Morley Papers (dalej HDLM) ACC 727, skrzynka 11/7, memorandum J. Headlam-Morleya na temat systemu regulacji i kontroli międzynarodowych środków komunikacji, napisane około X–XII 1918 r.; PRO, Cabinet Papers (dalej Cab) 29/1, s. 287–288 wraz z aneksem 5, s. 302, oficjalne memorandum Board of Trade na potrzeby Delegacji Pokojowej.

<sup>12</sup> PRO, FO 371/3520/187, S. P. P. Waterlaw, *Memorandum o sytuacji na Dunaju*, 5 III 1920.

<sup>13</sup> Tworzyło ją 8 monitorów, nie licząc holowników i uzbrojonych motorówek (L. Arday, *op. cit.*, s. 170).

<sup>14</sup> PRO, Cab 29/1, s. 302.

ludzie bliscy Kościołowi katolickiemu i kręgi finansowo-przemysłowe<sup>15</sup>) widziały w cesarzu osobę mogącą scalić rozbitą monarchię w dobrze prosperujący system ekonomiczny. Jednocześnie tylko monarcha mógłby, według nich, przeciwstawić się bardzo prawdopodobnym w realizacji wizjom Anschlussu lub przewrotu bolszewickiego. Doniesienia o niebezpieczeństwach płynących dla Austrii Niemieckiej z powodu braku interwencji Ententy napływały do Foreign Office głównie za pośrednictwem państw neutralnych. Ale dyplomaci w Londynie, zdając sobie sprawę z nastrojów w austriackiej stolicy, szczególnie po wcześniejszych o parę dni wydarzeniach niemieckich (problemy te rozważali nawet sam Sekretarz FO lord J. Balfour oraz Stały Podsekretarz lord Hardinge of Penshurst), nie podejmowali żadnych decyzji<sup>16</sup>.

Sprawą interwencji zbrojnej w obu dotychczasowych stolicach Austro-Węgier o wiele bardziej zainteresowała się dyplomacja francuska. Widziała w niej bowiem okazję nie tylko do przeciwdziałania niepokojom rewolucyjnym czy tendencjom do zjednoczenia się Austrii Niemieckiej z Niemcami. Równie istotną sprawą było przeciwstawienie się umacnianiu się w Europie Środkowej wpływów włoskich<sup>17</sup>. Myśl tę na rozkaz marszałka F. Focha, próbował zrealizować głównodowodzący frontu w Salonikach – generał Franchet d'Esperey, angażując podległe mu oddziały brytyjskie generała Milne'a i lorda Cavana. Spośród wojsk podległych pierwszemu z nich, jedna dywizja wspomóc miała Rumunów w zajmowaniu Siedmiogrodu. Natomiast dwie dywizje lorda Cavana, stacjonujące w Istrii i w Dalmacji, wkroczyć miałyby do Austrii.

Sprawa uznana została przez polityków brytyjskich za tak ważną, że 13 listopada zajął się nią Gabinet Wojenny. Generał Henry Wilson, stojący na czele Imperialnego Sztabu Generalnego, przedłożył rządowi wyczerpująco problem, ustosunkowując się jednocześnie negatywnie do całej idei. Głos jego poparł w dyskusji lord A. Milner (Sekretarz do Spraw Wojny)

<sup>15</sup> PRO, FO 371/3139/429, Raport H. Rumbolda (poseł Wielkiej Brytanii w Szwajcarii) do FO, Berno, 23 XII 1918; O. Bauer, *Die österreichische Revolution*, Wien 1923, s. 148–149; J. Kozieński, *Sprawa przyłączenia Austrii do Niemiec po I wojnie światowej*, Poznań 1967, s. 16–18.

<sup>16</sup> PRO, FO 371/3138/460–463, 466, przykładowa nota Poselstwa Szwedzkiego z 13 XI, Hiszpańskiego z 14 XI, Szwajcarskiego z 17 XI lub korpusu dyplomatycznego w Wiedniu zredagowana pod przewodnictwem nuncjusza apostolskiego 14 XI 1918. Zob. też na temat wydarzeń w Wiedniu pogląd wdowy po ambasadorze hiszpańskim w dziennikach lorda Derby z 14 XI 1918, Londyn, British Library (dalej BL), Departament of Manuscripts (dalej DM), Additional Papers (dalej Add) 49 744/120. Por. PRO, FO 371/3134/43, doniesienia brytyjskiego posła w Szwecji, R. Clive'a do FO, Sztokholm, 5 XI 1918.

<sup>17</sup> Dokładną analizę ówczesnych stosunków francusko-włoskich podjął J. Blatt, *France and Italy at the Paris Peace Conference*, „The International History Review” Feb. 1986, Vol. 8, s. 27–37.

podkreślając, że najżywotniejsze ówczesne interesy Wielka Brytania miała w Turcji, na Kaukazie i w Persji, gdzie jak najszybciej należało przenieść wojska z Europy. Jedynie sir E. Geddes (I Lord Admiralicji) oponował przed tak jednoznacznym rozstrzygnięciem kwestii. Zwracał on uwagę, że niepożądanym byłoby dawanie Francuzom wolnej ręki w rejonie Dunaju poprzez wycofanie się angielskich oddziałów. Ostatecznie zgodzono się na wysłanie do generała Milne'a depeszy nakazującej wstrzymanie marszu podległych mu żołnierzy na Węgry do czasu zakończenia negocjacji Clemenceau – Milner, które zadecydować miały o dalszych operacjach militarnych<sup>18</sup>.

Do odłożonej kwestii powrócono na posiedzeniu Gabinetu Wojennego 18 listopada 1918 r. Tym razem, po krótkiej dyskusji, ustalono skierowanie do rządu francuskiego telegramu jasno stwierdzającego, że generał Milne nie ma pozwolenia na wysłanie wojsk brytyjskich do Wiednia i Budapesztu. Stanowisko zajęte przez gabinet wydaje się być jednak dosyć pojednawcze, skoro w dyskusji dominowały głosy przeciwne interwencji, jeśli nie odpowiada ona celom brytyjskim (Milner), a nawet domagające się uniezależnienia generała Milne'a od dowództwa francuskiego (generał-major Delme Radcliffe – Dyrektor Operacji Wojskowych). Dopiero słowa lorda Balfoura, niechętnego wprowadzeniu interwencji, ale biorącego pod uwagę możliwość wspólnej akcji Sprzymierzonych, w której musiałby być obecny także kontyngent brytyjski, sprawiły złagodzenie tonu depeszy skierowanej do rządu Francji<sup>19</sup>. Oprócz informacji mówiącej o zakazie marszu Milne'a na terytoria Austro-Węgier, pytano o cel przedsięwzięcia i o liczbę żołnierzy, których należałoby w nie zaangażować. Tego samego dnia wysłany został również telegram podobnej treści do Salonik do dowódcy wojsk brytyjskich<sup>20</sup>.

Dwa dni później ambasador rządu Jego Królewskiej Mości lord Derby raportował o wynikach swoich rozmów z francuskim premierem, Georgem Clemenceau. Pisał, że wspólna francusko-brytyjska wyprawa do Wiednia i Budapesztu to nie próba anektowania Austrii przez Francję, ale raczej „marsz honoru”, do którego zapraszają same władze istniejące nad Dunajem<sup>21</sup>. Jeszcze tego samego dnia Derby uściślał, że władzami, którym rząd francuski zawdzięczał zaproszenie, były cesarz i rząd Austro-Węgier (czyli organa, które nie miały już ani faktycznej, ani formalnej władzy) i rząd Czechosłowacji. Zarówno Francuzi, jak i Brytyjczycy mieliby wysłać po 2–3 dywizje w celu zabezpieczenia pokoju i „dla moralnego efektu”. W opinii Clemenceau nie

<sup>18</sup> L. Arday, *op. cit.*, s. 171–173.

<sup>19</sup> Sprawozdanie z obrad Gabinetu Wojennego, 18 XI 1918, [w:] *British Policy on Hungary, 1918–1919. A Documentary Sourcebook* (dalej BPH), ed. M. Lojkó, London 1995, s. 21–22.

<sup>20</sup> PRO, FO 371/3139/64–65.

<sup>21</sup> BL, DM, Add 49744/158–159. W tym samym telegramie Derby dzielił się swoimi podejrzeniami o kłopotach Clemenceau z oddziałami francuskimi stacjonującymi w Salonikach (dezercje i upływający czas ich służby), które rychło okazały się nieprawdziwe.

należałoby się w wypadku marszu obawiać zaangażowania wojsk w operacje militarne, gdyż ludność ciepło przyjąłaby wkraczających<sup>22</sup>. Odczytana na posiedzeniu Gabinetu Wojennego 22 listopada 1918 r. treść telegramu nie zdobyła jednak akceptacji zgromadzonych. Podkreślano, że nie istniała żadna dyplomatyczna czy polityczna przyczyna do wysłania wojsk brytyjskich w celach policyjnych do Wiednia i Budapesztu. Musiałyby się one mieszać w wewnętrzne problemy obu stolic<sup>23</sup>, co, przy małej ich liczebności, zagrażałoby ich bezpieczeństwu (Balfour). Wskazywano na niepewność sytuacji w dawnych Austro-Węgrzech i trudność przewidzenia skutków ekspedycji wojskowej (Balfour, Milner i lord Reading – ambasador Wielkiej Brytanii w Stanach Zjednoczonych, pełniący jednocześnie funkcję Lorda Sprawiedliwości). Przypominano potrzebę obecności wojsk angielskich w wielu innych rejonach świata, takich jak Kaukaz, Archangielsk, Fiume czy Mezopotamia, przy jednoczesnej konieczności zredukowania armii o połowę w ciągu dwóch miesięcy (Milner). Wytykano proceduralne problemy związane z wysłaniem brytyjskich dywizji: zbyt ograniczona liczebność wojska, nieokreślony okres trwania operacji oraz niejasno zdefiniowany jej powód (lord Curzon – członek Gabinetu Wojennego, Lord Przewodniczący Rady). Wreszcie dodawano, że interwencja w wewnętrzne sprawy Austrii musiałaby zostać źle odebrana przez brytyjską opinię publiczną (H. Barnes – minister bez teki, członek Gabinetu Wojennego, przedstawiciel Partii Pracy)<sup>24</sup>. Ostatecznie podjęto decyzję, by lord Balfour przesłał rządowi francuskiemu wiadomość o odmowie współpracy strony brytyjskiej w ekspedycji wojskowej do Wiednia i Budapesztu, co ten uczynił jeszcze tego samego dnia<sup>25</sup>.

Dość nieoczekiwanie na spotkaniu Gabinetu Wojennego dnia 25 listopada do całej kwestii, wydawałoby się zamkniętej, powrócił premier rządu Jego Królewskiej Mości, David Lloyd George, nieobecny na poprzednich posiedzeniach. Udział Brytyjczyków w okupacji obu stolic dawnej monarchii habsburskiej uważał on za sprawę niezwykle istotną, jeśli zostałyby ona podjęta przez Włochów i Francuzów. Brak oddziałów i flagi brytyjskiej

<sup>22</sup> PRO, FO 371/3139/68-69, telegram Derby'ego do FO.

<sup>23</sup> Właśnie zaangażowania się wojsk Ententy przeciwko rządowi socjalistów oczekiwali koła polityków wiedeńskich sprzyjających interwencji wojskowej, np. członkowie Partii Chrześcijańsko-Społecznej, książę von Liechtenstein, Sekretarz do Spraw Wewnętrznych, H. Mataja (zob. PRO, FO 371/3139/92, telegram H. Rumbolda do FO z 12 XII 1918 z dopiskami) czy były ambasador Austro-Węgier w Londynie, hrabia A. Mensdorff (H. H a a s, *op. cit.*, s. 21). Brytyjczycy byli bardzo popularni zresztą nie tylko w tych kręgach politycznych Wiednia – por. PRO, FO 371/3134/427, raport Townleya do FO, Haga, 7 XI i *ibidem* 371/3139/170-171, raport R. Grahama (wysoki rangą urzędnik FO, po wyjeździe lorda Hardinge'a do Paryża w styczniu 1919 pełnił obowiązki Stałego Podsekretarza Stanu) do FO, 13 XII.

<sup>24</sup> Sprawozdanie z obrad Gabinetu Wojennego, 22 XI 1918, [w:] BPH, s. 22-23.

<sup>25</sup> PRO, FO 371/3139/70, telegram Balfoura do Derby'ego.

pokazywałyby według niego, światu, że tylko ci obecni są sprawcami zwycięstwa. Patrząc z tej perspektywy wszystkie argumenty przeciwne interwencji (a zostały mu one powtórzone) uznał za mniej znaczące i domagał się wstrzymania ostatecznej decyzji odmownej do czasu skontaktowania się w całej sprawie z premierem Francji<sup>26</sup>. Ten jednakże, znając już niechętnie stanowisko rządu brytyjskiego, poinformował Derby'ego o podjętych przez siebie krokach powstrzymania dalszych wysiłków marszałka Focha (głównego promotora interwencji) na rzecz zbrojnego wkroczenia do Wiednia i Budapesztu<sup>27</sup>.

W ten sposób francuska próba umocnienia swoich wpływów w Europie Środkowej, uciekając się do pomocy brytyjskiej, została zaniechana. Przedstawiciele Gabinetu Wojennego wszystkich obecnych w nim orientacji byli nastawieni do idei negatywnie lub, w najlepszym wypadku, z dużym dystansem. Terytorium Austrii Niemieckiej, nie leżąc w sferze głównych interesów polityki Londynu, zostało poddane dość tradycyjnemu w kwestiach europejskich nastawieniu oczekiwania na rozwój wypadków. Brytyjczycy nie chcąc służyć jako narzędzie zapewniające dominację innego mocarstwa na terenach, gdzie woleli widzieć równowagę sił, nie podjęli żadnych kroków. Podobne zresztą, negatywne stanowisko zajęli wobec włoskich prób zdobycia przewagi w Austrii Niemieckiej poprzez utworzenie w Wiedniu specjalnej komisji pod przewodnictwem polityków znad Tybru. Miałyby ona na celu nadzór nad demobilizacją w Austro-Węgrzech i wymianą jeńców wojennych. Politycy brytyjscy doprowadzili za to do podpisanej w Londynie 3 grudnia 1918 r. ugody gwarantującej utworzenie wspólnej komendy francusko-włoskiej w razie interwencji wojskowej w Europie Środkowej. Takie rozwiązanie zapewniało wzajemne kontrolowanie się obu rywalizujących ze sobą stron już bez większego udziału Brytyjczyków<sup>28</sup>. Warto jednak zaznaczyć, że w rozważanie pierwszego pomysłu wkroczenia wojsk angielskich do Austrii Niemieckiej (w listopadzie 1918 r.) zaangażowane były osoby z najwyższych szczebli władzy politycznej i wojskowej Wielkiej Brytanii, co świadczyć może o wadze całego problemu. W następnych przypadkach czołowi politycy reprezentujący brytyjską rację stanu nie angażowali się już niemalże zupełnie.

Kolejna próba użycia brytyjskich sił wojskowych do interwencji na ziemiach Austrii Niemieckiej miała miejsce na przełomie listopada i grudnia 1918 r. Podjęła ją strona, po której najmniej można by się spodziewać inicjatywy w tym kierunku. Była to mianowicie Rada Państwa Austrii Niemieckiej, a konkretnie socjaldemokrata Otto Bauer, odpowiedzialny w tym tymczasowym rządzie za politykę zagraniczną. Przeciwno jego głównie poczynaniom protestowali ci politycy wiedeńscy, którzy do tej pory

<sup>26</sup> BPH, s. 24.

<sup>27</sup> Telegram Derby'ego do FO, 26 XI 1918, [w:] BPH, s. 25.

<sup>28</sup> R. Hoffmann, *op. cit.*, s. 253. Zob. też PRO, FO 371/3139/163, 168 i 230–231, odpowiedzi FO dane ambasadorowi Włoch w Londynie z 12 i 16 XII 1918.



domagali się wkroczenia wojsk Wielkiej Brytanii i Francji do Austrii. Jeszcze na posiedzeniu Rady 26 listopada 1918 r. stanowczo sprzeciwiał się on skierowaniu do rządów Ententy prośby o interwencję militarną chroniącą Niemcy Czeskie i Kraj Sudecki przed okupacją tych terytoriów przez wojska czechosłowackie. Swoje stanowisko uzasadniał tym, że przybycie oddziałów Sprzymierzonych uniemożliwiłoby Anschluss, a także wolne wybory do austriackiego Zgromadzenia Narodowego na tym terenie. Za szczególnie niekorzystne uznawał bardzo prawdopodobne przysłanie Francuzów, którzy sprzyjali rządowi praskiemu<sup>29</sup>. Jednakże już trzy dni później, przy okazji referowania położenia zagrożonej okupacją Karyntii przez bądź to Jugosłowian, bądź Włochów w celu uzyskania przeciwko sobie korzystniejszych pozycji strategicznych<sup>30</sup>, informował Radę Państwa o podjętej przez siebie 28 listopada 1918 r. decyzji. Poprosił telegraficznie przedstawiciela Austrii Niemieckiej w Szwajcarii barona S. Haupta o nakreślenie rządowi Ententy zagrożenia płynącego dla Karyntii z możliwości wkroczenia na te tereny oddziałów jugosłowiańskich lub włoskich. Aby zabezpieczyć ludność przed starciami zbrojnymi oraz zagwarantować funkcjonowanie kolei, domagał się niezwłocznego przysłania do głównych miast Karyntii, Villach i Klagenfurtu po pół kompanii wojsk amerykańskich. Podjęcie tej decyzji samowolnie, bez akceptacji Rady Państwa, tłumaczył pilnością sprawy<sup>31</sup>. Faktycznie telegram przesłany Hauptowi mówił o propozycji udziału w okupacji Klagenfurtu i Villach nie tylko wojsk amerykańskich, ale również i brytyjskich<sup>32</sup>. Do tego faktu jednakże, nie wiadomo dlaczego, Bauer nie przyznał się przed Radą Państwa.

Wydaje się, że austriacki polityk chciał poprzez wystosowanie pod adresem państw Ententy prośby o interwencję wyrzucić presję na słoweński rząd w Lublanie i chorwacki w Zagrzebiu. Zależało mu, aby te rozpoczęły z nim negocjacje, o które zabiegał, zamiast prowadzenia, wzorem rządu praskiego, polityki faktów dokonanych<sup>33</sup>. Z drugiej strony pragnął uspokoić

<sup>29</sup> D. Jeziorny, *Polityka rządu Austrii Niemieckiej w kwestii granicy austriacko-czechosłowackiej (XI–XII 1918)*, „Acta Universitatis Lodzianis” 1998, Folia Historica 61, s. 85–86. Przeciwko wkroczeniu oddziałów Państw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych na te tereny przeciwstawiał się nadal na posiedzeniach Rady Państwa 11 XII (ADÖ, Bd. 1, s. 275) i 13 XII (*ibidem*, s. 287–289).

<sup>30</sup> Słowianie południowi zjednoczyli się w obliczu ostrego konfliktu z Włochami w jedno państwo 24 XI 1918, co oficjalnie ogłoszono 1 XII w Belgradzie, jak pisze O. Bauer, *op. cit.*, s. 133. Wieści o jugosłowiańskich zamiarach wkroczenia do Karyntii wydawały się mieć pełne potwierdzenie w raportach nadchodzących do austriackiego Urzędu Stanu do Spraw Zagranicznych – zob. ADÖ, Bd. 1, s. 224, 225, 237.

<sup>31</sup> Posiedzenie Rady Państwa z 29 XI 1918, [w:] ADÖ, Bd. 1, s. 200–201.

<sup>32</sup> Zob. telegram Bauera do Haupta z 30 XI, [w:] ADÖ, Bd. 1, s. 222. Podobnie w telegramie Bauera do przedstawiciela Austrii Niemieckiej w Szwajcarii i wysłannika cesarsko-królewskiego w Sztokholmie z 3 XII (*ibidem*, s. 237) czy w telegramie do Haupta z 16 XII (*ibidem*, s. 290).

<sup>33</sup> Korespondencja Otto Bauera z władzami słoweńskimi i chorwackimi w ADÖ, Bd. 1, s. 225, 245, 267, 314–315, 345–346, 356–357, 370.

władze Karyntii i odwieść je od wchodzenia w konfrontację zbrojną z wkra-  
czającymi, silniejszymi oddziałami słowiańskimi, które mogły być na dodatek  
uznane za wojska Ententy<sup>34</sup>.

Ostatecznie sformułowana przez Otto Bauera nota mówiła jednakże  
o udziale jedynie żołnierzy amerykańskich w obsadzeniu Klagenfurtu i Villach,  
co wskazuje albo na całkowity brak zdecydowania kierującego polityką  
zagraniczną Austrii Niemieckiej Urzędu, albo próbę jakiejś podwójnej gry<sup>35</sup>.  
Losy tej prośby, przekazanej rządowi Stanów Zjednoczonych jak wiele  
innych za pośrednictwem państw neutralnych, co z reguły powodowało  
kilkutygodniową zwłokę, były podobne do losu innych apeli austriackich.  
Departament Stanu (ponownie używając pośrednictwa dyplomacji krajów  
neutralnych) odmówił rozpatrywania noty, która skierowana została wyłącznie  
pod jego adresem<sup>36</sup>. Z kolei londyńskie Foreign Office otrzymało wiadomość  
o zabiegach Austrii Niemieckiej dopiero 6 stycznia 1919 r. od swojego  
ambasadora w Paryżu. Po krótkiej dyskusji FO zdecydowało się na wy-  
stosowanie tą samą drogą (via Paryż) odpowiedzi, że nie widzi powodu,  
aby zajmować się całą sprawą, skoro o wkroczenie zostali oficjalnie poproszeni  
wyłącznie Amerykanie<sup>37</sup>. Spowodowało to przekazanie całej kwestii marszał-  
kowi Fochowi na podstawie umowy londyńskiej z 3 grudnia 1918 r.<sup>38</sup> Takie  
rozwiązanie odłożyło oczywiście jakkolwiek interwencję wojskową *ad  
calendas graecas*. Jedynym owocem wymiany korespondencji dyplomatycznej  
było poproszenie delegatów amerykańskich z profesorem A. Coolidge'm na  
czele, aby przeprowadzili tymczasową (do czasu uchwalenia przez Konferencję  
Pokojową ostatecznych granic) linię demarkacyjną na spornych terenach  
Karyntii oraz Styrii. Prace trwające od 31 stycznia 1919 r. nie przyniosły  
jednak trwałych efektów. Mimo, że na początku lutego komisja zakończyła  
pracę, na granicy wciąż panowało olbrzymie napięcie i już 29 kwietnia siły  
jugosłowiańskie na nowo rozpoczęły ofensywę<sup>39</sup>.

Pod koniec lutego 1919 r. wzmożyły swoją aktywność siły obawiające się  
rewolucji komunistycznej. Tradycyjnie ugrupowaniem najbardziej zaintere-

<sup>34</sup> Zob. wymianę listów pomiędzy Urzędem Stanu do Spraw Zagranicznych a Komisją  
Krajową Karyntii – ADŃ, Bd. 1, s. 226, 267, 268–269, 294, 312.

<sup>35</sup> W nocie werbalnej Bauera do Poselstwa Szwajcarskiego z 20 XII 1918 mowa jest  
o apelowaniu na arenie międzynarodowej o wspólną interwencję brytyjsko-amerykańską (ADŃ,  
Bd. 1, s. 313–314). Podobnie w swej nocie do sir T. Cuninghame'a (brytyjski przedstawiciel  
wojskowy w Wiedniu) z 27 XII 1918 Bauer prosił o interwencję wojskową Anglików wraz  
z Amerykanami (*ibidem*, s. 330–331).

<sup>36</sup> Adnotacja urzędowa Szefa Sekcji J. A. Eichhoffa z 11 XII 1918, [w:] ADŃ, Bd. 1,  
s. 279–280.

<sup>37</sup> PRO, FO 371/3529/345–347, dopiski R. H. Campbella (2. Sekretarz w Służbie Dyp-  
lomatycznej Jego Królewskiej Mości) z 7 I oraz Sir E. Drummonda (Prywatny Sekretarz Lorda  
Balfoura) z 8 I na telegramie do Derby'ego z Paryża.

<sup>38</sup> PRO, FO 371/3529/355, telegram Derby'ego do FO, 16 I 1919.

<sup>39</sup> PPC, Vol. 6, s. 119–120; ADŃ, Bd. 1, s. 436, 457.

sowanym interwencją wojskową państw Ententy była w Austrii Niemieckiej Partia Chrześcijańsko-Społeczna, rekrutująca się spośród osób bliskich Kościołowi katolickiemu i ex-cesarzowi. Środowisko to obawiało się zdrady Partii Socjaldemokratycznej, która po lutowych wyborach nie potrafiła samodzielnie utworzyć większościowego rządu i musiała szukać koalicjanta. Tymczasem pozostała nim nadal PCH-S, ale udział socjaldemokratów w radach robotniczych i żołnierskich dawał im pole manewru. Po wejściu w sojusz z komunistami mogli utworzyć rząd rad. Posiadanie w ręku jedynej poważniejszej siły wojskowej w Austrii Niemieckiej, Volkswehry, predestynowało ich do tej roli. Dodatkowo zmęczona pogarszającą się sytuacją gospodarczą i życiową ludność mogła być podatna na rewolucyjne hasła. Wreszcie niepewność zwiększał brak jakichkolwiek enuncjacji polityków konferujących w Paryżu odnośnie do przyszłości Austrii. Stąd rząd brytyjski i amerykański (zwalczające się stanowiska Włoch i Francji były powszechnie znane) naciskane były ze wszystkich niemalże stron, aby jaśniej określiły swoje stanowiska. Politycy Niemiec, Austrii Niemieckiej, Czechosłowacji, Szwajcarii, a także przedstawiciele Sprzymierzonych (Cunningham) w Wiedniu domagali się jakiegoś ruchu<sup>40</sup>.

Propozycji działania było oczywiście wiele. Ważne natomiast dla omawianego tematu działania zmierzające do przysłania wojsk brytyjskich do Austrii Niemieckiej, wychodziły z kręgów polityków austriackich związanych z Partią Chrześcijańsko-Społeczną i ex-cesarzem. Nawoływanie o przysłanie do Wiednia choćby niewielkiego tylko kontyngentu angielskiego nabrało jednak zupełnie innego charakteru po 21 marca 1919 r., kiedy Węgry ogłoszono Republiką Rad. Wrażenie wzrosło, gdy również w Monachium 7 kwietnia zadeklarowano, iż na czele Bawarii stanął rząd komunistyczny<sup>41</sup>. Środowiska chcące jednocześnie zlikwidować niebezpieczeństwo Anschlusu oraz rewolucji bolszewickiej podjęły ofensywę.

Pierwzoplanową rolę w całej akcji odgrywał ostatni premier Austro-Węgier, profesor Heinrich Lammasch, który wyjechał do Szwajcarii na międzynarodową konferencję Ligi Narodów, gdzie miał nieosiągalne dla innych polityków austriackich możliwości wejścia w kontakt z dyplomatami państw Ententy. Pewne nadzieje z jego obecnością w Bernie wiązał przeto Otto Bauer, wysyłając do Haupta instrukcję, aby ten poczynił wszelakie ułatwienia przybywającemu profesorowi. Haupt miał również prosić Lammascha o zajęcie w kluczowych dla Austrii Niemieckiej sprawach (Niemcy

<sup>40</sup> A. D. Low, *The Anschluss Movement 1918-1919 and the Paris Peace Conference*, Philadelphia 1974, s. 244-248; PRO, FO 371/3529/413-415, 452; Londyn, House of Lords Record Office (dalej Lords), Lloyd George Papers (dalej LG) F/49/3/2.

<sup>41</sup> Szerzej o wrażeniu, jakie wywarły oba fakty na politykach zwycięskich mocarstw w: A. D. Low, *Austria Between East and West: Budapest and Berlin, 1918-1919*, „Austrian History Yearbook” 1968-1969, s. 48-50; F. T. Zsuppán & M. Lojkó, *Introduction*, [w:] BPH, s. XX-XXI.

Czeskie, prawo do przyłączenia się do Niemiec, ustrój republikański, kontynuowanie dostaw żywności i węgla) stanowiska zgodnego z linią obecnego sekretarza do spraw zagranicznych<sup>42</sup>.

Jednakże mimo całego umiarkowania, Lammasch zupełnie inaczej rozumiał austriacką rację stanu. Niemalże natychmiast po zmianie rządu w Budapeszcie rozpoczął on w kontaktach z politykami brytyjskimi, amerykańskimi oraz francuskimi roztaczać wizję, według której jedyną możliwością uratowania Austrii przed podobnymi zajściami byłoby:

- 1) przyspieszenie i wzrost dostaw żywnościowych;
- 2) zniesienie blokady wokół Austrii, izolującej ją od wpływów zewnętrznych (Najwyższa Rada Gospodarcza zniosła ją 28 marca<sup>43</sup>);
- 3) zapewnienie, że państwa tworzące dotąd Austro-Węgry wezmą udział w spłacaniu długu wojennego;
- 4) wysłanie przez Sprzymierzonych do Wiednia komisji, która rozważyłaby w krótkim czasie przyszłą granicę Austrii;
- 5) wysłanie przez Ententę wojska do Wiednia i innych głównych miast w sile trzech batalionów w celu utrzymania porządku (szkodliwe byłoby jedynie wysłanie oddziałów włoskich, czechosłowackich i jugosłowiańskich)<sup>44</sup>.

Podobnie, via Berno, prośbę o przysłanie oddziałów Sprzymierzonych do zagrożonego rewolucją Wiednia skierował nieoficjalnie za plecami swoich kolegów z rządu Heinrich Mataja<sup>45</sup>. Podobne kroki podjął nieoficjalnie Johann Schober, stojący na czele wiedeńskiej policji oraz prałat Ignaz Seipel, związany blisko z ex-cesarzem<sup>46</sup>. Kroki te doprowadziłyby do powstania neutralnego państwa austriackiego złożonego z ziem Vorarlbergu, Tyrolu, Salzburga, niemieckich części Karyntii i Styrii, Górnej i Dolnej Austrii, a także Węgier Zachodnich, południowych części Moraw i Czech oraz południowej Bawarii po Dunaj. Mogłoby ono z powodzeniem stanowić wraz ze Szwajcarią zaporę przeciwko niemieckiej ekspansji i świetne centrum komunikacyjne. W takich granicach Lammasch otwarty był nawet na przeprowadzenie plebiscytu, który, jak mniemał, dowiódłby przewagi przeciwników Anschlussu. Przy zrównoważeniu wpływów socjalistycznych poprzez dołączenie sporej liczby ludności wiejskiej takie rozwiązanie było niemalże pewne<sup>47</sup>.

<sup>42</sup> Bauer do Haupta, Wiedeń, 7 III 1919, [w:] ADÖ, Bd. 1, s. 503–505.

<sup>43</sup> R. Hoffmann, *op. cit.*, s. 264.

<sup>44</sup> PRO, FO 371/3530/14 i FO 608/9/309–310, Rumbold do FO, Berno, 26 III 1919; A. D. Low, *The Anschluss Movement...*, s. 249. Zupełnie takie same postulaty zgłaszał w swoich raportach dla War Office T. Cuninghame. Pomijał jedynie konsekwentnie pomysł wysłania wojsk brytyjskich do Wiednia – zob. PRO, FO 608/9/458–462.

<sup>45</sup> ChA, HDLM ACC 723, skrzynka 11/12, Rumbold do Curzona, 26 III 1919.

<sup>46</sup> H. Haas, *op. cit.*, s. 31–32.

<sup>47</sup> PRO, FO 371/3530/28, Lord Acton (konsul brytyjski w Bernie) do Curzona, 28 III 1919.

Równocześnie koła monarchistyczne zaczęły prowadzić bardzo głośną propagandę na rzecz obrony dotychczasowego cesarza, który nie zrzekł się ostatecznie prawa do odzyskania utraconego tronu<sup>48</sup>. Akurat w marcu rząd Austrii niemieckiej wywierał silne naciski na Karola, by ten bądź abdykował, bądź emigrował, gdyż w przeciwnym wypadku groziłoby mu internowanie. Presja ta zakończyła się dla rządu austriackiego zwycięstwem i 23 marca 1919 r. Karol wyjechał do Szwajcarii<sup>49</sup>. Opisane wydarzenia w Austrii oraz nasilenie się niepokoju w krajach sąsiadujących z nią dały obrońcom monarchii silny atut propagandowy przeciwko rządowi socjalistów, który próbowano jak najlepiej wykorzystać<sup>50</sup>. I rzeczywiście, władzom austriackim trudno było przed światem udowodnić, że wyjazd Karola leżał w jego własnym interesie, gdyż nie musiał się już więcej obawiać o swoje bezpieczeństwo<sup>51</sup>.

Wołanie o przysłanie brytyjskich żołnierzy nasiliło się jeszcze bardziej na początku kwietnia, kiedy to świat obiegła wiadomość o misji generała Johanesa Christiana Smutsa. Został on wysłany jako reprezentant Konferencji Pokojowej do krajów Europy Środkowej, głównie na Węgry, co odebrane zostało jako wstęp do uznania komunistycznego rządu Beli Kuna<sup>52</sup>. Przedstawiciele misji państw neutralnych wystosowali pod przewodnictwem nuncjusza apostolskiego notę do rządu szwajcarskiego, w której domagali się podjęcia wszelkich możliwych środków na rzecz uratowania głodującego Wiednia przed wybuchem społecznym<sup>53</sup>. Monarchiści (hrabia Palffy i Lammasch) ostrzegali przed zaplanowanym na 14 kwietnia kongresem rad robotniczych i żołnierskich, po którym spodziewali się ogłoszenia w Austrii republiki komunistycznej<sup>54</sup>.

Z kolei rząd Austrii Niemieckiej starał się w tym czasie udowodnić swoją wystarczającą siłę i umiejętność panowania wraz ze swoją Volkswehrą nad sytuacją w Wiedniu. Podkreślał, że żadna interwencja nie byłaby pożądana. Kanclerz Karl Renner starał się przedstawić siebie jako polityka neutralnie nastawionego do idei wysłania wojsk Ententy do Austrii. Wskazywał jednocześnie, że takie rozwiązanie odebrane musiałyby zostać przez opinię

<sup>48</sup> O tym, że cesarz nie złożył jeszcze broni informował raz po raz Rumbold z Berna, np. 2 XII, PRO, FO 371/3134/97 i 23 XII, FO 371/3139/429.

<sup>49</sup> M. Bullock, *Austria. 1918–1938. A Study of Failure*, London 1939.

<sup>50</sup> Na przykład list napisany przez Karola do króla Hiszpanii jeszcze w Eckartsau 17 III 1919, Lords, LG F/29/3/16.

<sup>51</sup> List Bauera do O. Franza (Pełnomocnik w Hadze) z 25 III 1919, [W:] ADÖ, Bd. 2, s. 75.

<sup>52</sup> Zob. Z. L. Nagy, *The Mission of General Smuts to Budapest, April 1919*, „Acta Historica” 1965, s. 174–175.

<sup>53</sup> PRO, FO 371/3530/32, Rumbold do FO z 4 IV 1919. Rząd Szwajcarii przekazał ją Curzonowi 7 IV (*ibidem*/42). Potem dociera jeszcze jedna 15 IV (*ibidem*/99).

<sup>54</sup> PRO, FO 371/3530/34, 36, Rumbold do FO z 2 i z 5 IV 1919; *ibidem*, 608/9/307 i 371/3515 nr 55 031, Graham do Curzona, 7 IV 1919.

publiczną jako uczynienie z jego kraju wojskowej bazy wypadowej przeciw Węgrom<sup>55</sup>. Dla odmiany Otto Bauer groził na posiedzeniu rządu wiedeńskiego 11 kwietnia zaostreniem kursu wobec osób bezprawnie przedstawiających misjom Ententy w imieniu Austrii Niemieckiej żądania przysłania wojsk brytyjskich nad Dunaj. Rząd przyjął na jego wniosek rezolucję skierowania oficjalnego dementi rządu austriackiego do prasy i podjęcia potrzebnych w tej sprawie kroków (na przykład więzienia, oskarżenia)<sup>56</sup>.

Pracownicy Foreign Office byli w całej tej sprawie zupełnie niezdecydowani. Wszystkich łączyła co prawda niechęć do wysłania do centrum Europy żołnierzy swojego kraju. Ale ich postawy wobec rozgrywających się tam wydarzeń były zróżnicowane. Najbardziej skrajnym przeciwnikiem interwencji militarnej był pracujący w Departamencie Wywiadu Politycznego FO Louis Namier. Wielokrotnie zabierał on głos przeciwko mieszanu się wojsk brytyjskich w wewnętrzne sprawy Austrii w celu przeciwstawienia się Anschlussowi, bo dowodziłoby to słuszności krążących opinii o uleganiu intrygom habsburskim<sup>57</sup>. Z kolei argumenty podające niebezpieczeństwo bolszewickie jako powód interwencji minimalizował<sup>58</sup>. Inni dostrzegali niekorzystny wpływ Anschlussu na rozwój wypadków w Europie Środkowej i byli skłonni wierzyć pogłoskom o niebezpieczeństwie wybuchu przewrotu bolszewickiego w Wiedniu, szczególnie że pochodziły one z ust szanowanego powszechnie Lammascha<sup>59</sup>. Problem polegał jednakże na tym, że Brytyjczycy nie mieli już wówczas żołnierzy gotowych iść na Wiedeń. Szef Sztabu Generalnego, sir Henry Wilson, zalecał jak najszybsze wycofanie wszystkich wojsk angielskich do Egiptu, by ostatecznie odsunąć pomysł wojskowego wtrącania się „w chaos Europy Środkowej i Bałkanów”<sup>60</sup>. Ostatni oddział brytyjski stacjonujący jeszcze w pobliżu Austrii Niemieckiej to jeden batalion w Fiume, który miał za zadanie niedopuszczenie do wybuchu konfliktu włosko-jugosłowiańskiego. Pracownicy Foreign Office właśnie brakiem brytyjskich sił zbrojnych stacjonujących w pobliżu Austrii Niemieckiej tłumaczyli niepodjęcie decyzji na rzecz ekspedycji militarnej. Francuzi nie wyobrażali sobie interwencji bez współdziałania brytyjskiego lub amerykańskiego. Dlatego też jedyną siłą zbrojną, którą można było wysłać do

<sup>55</sup> ChA, HDLM ACC 727, skrzynka 11/12, Rumbold do Curzona, 28 III 1919.

<sup>56</sup> ADÖ, Bd. 2, s. 90–91.

<sup>57</sup> Przykładowe dopiski lub listy Namiera: PRO, FO 371/3134/472; *ibidem*, 371/3139/127; *ibidem*, 371/3529/372; FO 371/3530/20; ChA, HDLM ACC 688, skrzynka 2.

<sup>58</sup> Zob.: ChA, HDLM ACC 727, skrzynka 11/12 lub PRO, FO 371/3530/27.

<sup>59</sup> Przykładowe wypowiedzi pracowników Foreign Office: PRO, FO 371/3530/36 (Rumbold, 5 IV); *ibidem*, 371/3530/27 (A. W. G. Randal, 15 IV); *ibidem* 608/9/308 (A. W. A. Leeper, 14 IV 1919).

<sup>60</sup> Edinburgh, Scottish Record Office, Kerr Papers GD 40/17/1023/3, List Wilsona do Lloyd Georga z 5 IV 1919.

Wiednia stawali się Włosi, a tych akurat nie życzyły sobie koła zabiegające o interwencję<sup>61</sup>.

Dyplomacja włoska, zdając sobie w pełni sprawę z takiego stanu rzeczy, próbowała nawet przekonać Radę Najwyższą na Konferencji Pokojowej do wysłania w imieniu Państw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych oddziałów zbrojnych z Italii do stolicy Austrii. W trakcie dyskusji Włosi (premier Orlando i generał Diaz) podkreślali zagrożenie dla całego rejonu Europy Środkowej płynące z rozprzestrzeniania się „bolszewizmu”. Stąd chęć uratowania Wiednia, aby nie podzielił losu Budapesztu. Pośrednio interwencja zbrojna miałaby także zabezpieczyć los Czechosłowacji i Rumunii, gdzie istniejące rządy musiałyby upaść, gdyby zostały odcięte od Sprzymierzonych po udanym przewrocie w Austrii. Potrzebę wysłania wojska Włosi wzmacniali argumentem, iż byłoby to wyjście naprzeciw postulatam marszałka Focha dotyczącym utworzenia kordonu sanitarnego wokół państw komunistycznych. Clemenceau jednakże nie mogąc zgodzić się z włoską koncepcją, przeciwstawił ją pomysłowi wzmocnienia blisko związanej z Francją armii rumuńskiej i wysłania jej wprost na Węgry. Z powodu tej podstawowej różnicy interesów włosko-francuskich Rada Najwyższa nie podjęła decyzji w myśl zamiarom Włochów<sup>62</sup>, co na zawsze zakończyło ich próby użycia forum Konferencji Pokojowej w celu zdobycia większych wpływów w Austrii.

Widząc groźbę zamachu bolszewickiego w Wiedniu, politycy brytyjscy zdecydowali się podjąć formy nacisku, które nie dopuściłyby do niepożądanych przez nich rozwiązań. Zdawali sobie sprawę z na wskroś konserwatywnego nastawienia prowincji nie lubiącej „czerwonego Wiednia” oraz całkowitego uzależnienia Austrii od dostaw żywnościowych Ententy<sup>63</sup>. Nie mając w ręku argumentu militarnego, lord Balfour zalecał 10 kwietnia Cuninghame’owi szachowanie rządu Rennera odcięciem dostaw żywnościowych w razie nieprzewidzianych nieporządków<sup>64</sup>. Brytyjski przedstawiciel wojskowy rzeczywiście używał tego argumentu w czasie rozmowy z Bauerem dwa dni później. Jednakże z własnej inicjatywy wzmocnił go groźbą wkroczenia do Wiednia wojsk brytyjskich, co, jak się wydaje, osiągnęło pożądany dla strony angielskiej skutek<sup>65</sup>.

<sup>61</sup> PRO, FO 608/9/92, 94–95, 97–98; A. D. Low, *The Anschluss Movement...*, s. 248–249.

<sup>62</sup> Posiedzenie Rady Najwyższej z 27 III 1919, [w:] P. Mantoux, *Les Délibérations du Conseil des Quatre (24 mars – 28 juin 1919)*, Vol. 1, s. 53–57.

<sup>63</sup> Zob. PRO, FO 608/9/479–480, memorandum O. W. Phillpotsa (przedstawiciel brytyjskiego wywiadu wojskowego, a od kwietnia 1919 r. w randze Sekretarza Handlowego 2. stopnia w Wiedniu) z 27 III 1919.

<sup>64</sup> PRO, FO 371/3530/78, 81. Zajęcie takiego stanowiska zalecił Balfourowi Lord Robert Cecil (w Delegacji Pokojowej przedstawiciel Wielkiej Brytanii w Najwyższej Radzie Gospodarczej), *ibidem*, 608/9/478.

<sup>65</sup> R. Hoffmann, *op. cit.*, s. 264–266.

O skuteczności polityki brytyjskiej w tym zakresie świadczą wydarzenia wiedeńskie z dnia 17 kwietnia 1919 r. W czasie marszu inwalidów przeciwko pogarszającym się warunkom życia doszło do, przewidzianych zresztą, zamieszek inspirowanych przez komunistów. Podczas próby opanowania budynków parlamentu zginęło 12 osób zarówno po stronie manifestantów, jak i wiernej rządowi Volkswehry. Właśnie jej pomoc udzielona policji pozwoliła na szybkie uporanie się z osobami wywołującymi zamieszki. Zajścia nie były zresztą tak silne, jak przewidywano<sup>66</sup>.

Po 17 kwietnia napięcie w Wiedniu zdecydowanie spadło. Nieudana próba puczu komunistycznego zniechęciła do podobnych kroków na rzecz rozwiązywania austriackich problemów tą drogą na dwa miesiące. Politycy brytyjscy zajmujący się kwestiami środkowoeuropejskimi, nie potrafiąc jednakże do końca przewidzieć rozwoju wypadków, nadal rozważali możliwość użycia żołnierzy angielskich w celu uspokojenia sytuacji w Wiedniu. Sir William Goode, stojący początkowo na czele Brytyjskiej Misji Pomocy, a potem także członek Sekcji Żywnościowej Najwyższej Rady Gospodarczej, proponował swojemu premierowi 19 kwietnia wysłanie do stolicy Austrii 250 żołnierzy z batalionu stacjonującego w Fiume<sup>67</sup>. Mieli oni służyć jako forma szantażu, obok argumentu wstrzymania dostaw węgla i żywności, w rozmowach z politykami wiedeńskimi. Jednakże koncepcja ta nie uzyskała akceptacji Lloyd George'a<sup>68</sup>. Już sama liczba żołnierzy wydawać się musiała nierealistyczna w obliczu możliwości zaistnienia wybuchów rewolucyjnych. Na tej podstawie widać jednak, jak daleko było politykom Wielkiej Brytanii do zrealizowania koncepcji wysłania swoich wojsk do Austrii Niemieckiej w celu utrzymania tam porządku. Właściwie artykuł czwarty warunków zawieszenia broni podpisanych 3 listopada 1918 r. był dla nich martwą literą<sup>69</sup>. Nawet w czasie krytycznych dni czerwcowych, kiedy Wiedniowi zagrażał kolejny bolszewicki pucz, tym razem przy współudziale Juliusa Deutscha, stojącego na czele Volkswehry, nie wspomniano już pomysłu ratowania tam porządku za pomocą wysłania brytyjskiego wojska<sup>70</sup>.

<sup>66</sup> Lords, LG F/197/6/1, Cuninghame do Balfoura, 18 IV 1919 oraz PRO, FO 371/3530/214-215, Cuninghame do Thwaitesa (szef brytyjskiego Wywiadu Wojskowego), 31 V 1919. Inaczej postawę J. Deutscha (Sekretarz do Spraw Wojny) i podległej mu Volkswehry opisał Lammasch, walcząc jeszcze o wysłanie wojsk Ententy do Austrii oraz o uratowanie Tyrolu Południowego przed aneksją włoską – zob. *ibidem*/109, 118, telegram Rumbolda do FO z 27 IV 1919.

<sup>67</sup> Lords, LG F/197/6/1, Goode do miss Stevenson.

<sup>68</sup> Odpowiedź ustną otrzymał Goode 22 IV (PRO, FO 608/9/380-381).

<sup>69</sup> Także w o wiele poważniejszej sytuacji węgierskiej, gdzie rządy Beli Kuna trwały ponad 4 miesiące, a na przełomie maja i czerwca sytuacja stawała się dramatyczna po zwycięskich ofensywach wojsk komunistycznych na Słowacji, nie zdecydowano się na interwencję – Z. L. Nagy, *op. cit.*, s. 169.



Idea ekspedycji wojskowej do Austrii Niemieckiej została porzucona na zawsze. I można powiedzieć, że państwo to przestało odgrywać jakąkolwiek rolę w oczach Brytyjczyków z chwilą, gdy okazało się, iż nie reprezentuje ono żadnej znaczącej siły militarnej. Od tego momentu londyńscy dyplomaci i wojskowi robili niewiele, by na losy Austrii wpływać. Obecność flotylli dunajskiej pod dowództwem admirała Troubridge'a miała w tym wypadku znaczenie jedynie symboliczne. W zasadzie terenem najbardziej interesującym dla brytyjskich interesów handlowych i wojskowych było ujście i dolny bieg rzeki. Stąd Wiedeń mógł czuć się poniekąd jako miasto nic nie znaczące, o ile tylko nawigacja przebiegała bez zakłóceń. Z czasem kierowana przez Troubridge'a Międzysojusznicza Komisja do Spraw Dunaju straciła zresztą swój wojskowy charakter i zaczęła odgrywać rolę głównie administracyjną i polityczną.

W dalszym ciągu wydarzeń, koła zabiegające na przełomie 1918 i 1919 r. o interwencję wojsk angielskich w Austrii Niemieckiej, przestały się takim rozwiązaniem interesować. Dyplomaci francuscy nie zabiegali po raz kolejny o pozyskanie Brytyjczyków dla swoich koncepcji, uzyskując traktatowe zapewnienie niepodległości Austrii, a następnie widząc polepszanie się stosunków austriacko-czechosłowackich. Politycy wiedeńscy, pragnący tymczasowego rozgraniczenia sfer wpływów swego kraju i Królestwa SHS Karyntii i w Styrii, woleli zwracać się po pomoc w stronę Włoch<sup>71</sup>. Natomiast kręgi monarchistyczne i katolickie z czasem przestawały odgrywać tak silnie opozycyjną rolę wobec nowego reżimu Republiki Austriackiej<sup>72</sup>.

Oceniając politykę rządu Wielkiej Brytanii, niechętną wobec żywszego zaangażowania się w środkowoeuropejskie sprawy, zgodzić się należy z opinią T. L. Sakmystera<sup>73</sup>, że postawa taka sprzyjała utrzymywaniu się niestabilnej sytuacji na tym terenie. Nieobecność polityczna i militarna Brytyjczyków oraz Amerykanów musiała prowadzić do zachowań, takich jak kroki władz Czechosłowacji, Rumunii i Królestwa SHS na rzecz tworzenia faktów dokonanych kosztem słabszych państw sukcesyjnych. Trudno się jednakże dziwić przedstawionej linii politycznej rządu Jego Królewskiej Mości, który miał do rozwiązania wiele poważniejszych dla przyszłości swojego kraju problemów czy to w sprawach wewnętrznych, czy też zagranicznych.

<sup>70</sup> PRO, FO 608/9/503-508, Cuninghame do Thwaitesa.

<sup>71</sup> Memoriał konsula Hoffingera z 25 IV 1919, [w:] ADÖ, Bd. 2, s. 115-117.

<sup>72</sup> Na przykład udział Lammascha w Austriackiej Delegacji Pokojowej.

<sup>73</sup> T. L. Sakmyster, *Great Britain and the Making of the Treaty of Trianon*, [w:] *War and Society in East Central Europe*, Vol. 6, *Essays on World War I: Total War and Peacemaking. A Case Study on Trianon*, ed. B. K. Király, P. Pastor & I. Sanders, New York 1982, s. 115-116.

*Dariusz Jeziorny***THE QUESTION OF DISPATCH OF BRITISH OCCUPATION  
TROUPS TO GERMAN AUSTRIA (1918-1919)**

The armistice signed on 3rd November 1918 between the Entente and Austria-Hungary contained the clause giving the Allied troops the possibility of free movement through the territory (roads, railways and waterways) of the former Habsburg monarchy and the occupation of the most important strategic points to continue further war with Germany or to keep order. The British soldiers were regarded to be the best forces to participate in such military operations. The propositions of occupation of Vienna and other main places of German Austria were coming from different sides.

The first request was announced by the French government. Marshal Foch, the main supporter of the military intervention in Vienna, wanted the British troops gathered in southern Europe under the command of gen. Franchet d'Esperey to go to Budapest and Vienna. It was to be only „the march of glory” of the winners. But the French were going to eliminate Italian army from this expedition, because the real reason was to enlarge the French influence in Central Europe. However the British government, during their discussions in November 1918, did not agree to send their troops.

The second, very unclear proposition of the military intervention came from Austrian Foreign Office. Otto Bauer, the head of the foreign service of the newly born republic, wanted to prevent The Yugoslav or Italian occupation of Carinthia. Yugoslavs and Italians, fighting against each other, were going to improve their strategic position and Austrian diplomacy intended to avoid such an issue. But no British soldier was sent to Klagenfurt and Villach.

The British troops were asked once again to come to Vienna after the announcement the Soviet Republic in Hungary on 21st March 1919. The strong anti-socialist circles (the Catholics and the supporters of the ex-Emperor) demanded the expedition of the British soldiers to Austria to avoid the same solution there and to constrain the socialist power. But there were no British troops ready to go to Vienna in the nearest of this capital. It was the main reason of non-intervention politics of London Foreign Office. The British diplomats decided only to threaten the Austrian government to stop all food supplies in the case of communist coup d'etat. That argument allowed to keep order in Austria in April 1919.

British government were very unwilling to send their troops to Austria. And that was one of the main reasons of lack of stability in Central Europe in the first months after the world war I.